

**WIESŁAWA NADULSKA**  
ur. 1945; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	System szkolnictwa i studniówki w latach 60.
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin PRL, liceum Unii Lubelskiej

**System szkolnictwa i studniówki w latach 60.**

W szkole podstawowej uczyłam się siedem lat, bo kiedyś był taki system; to była siedmiolatka. Potem było gimnazjum czy liceum, jak to teraz nazwą, po prostu ogólniak: klasa ósma, dziewiąta, dziesiąta, jedenasta i matura – cztery lata i człowiek był pełnoletni. Ogólniak skończyłam w 1963 roku, miałam osiemnaście lat. Teraz młodzież zdaje maturę w dwudziestym roku życia, my mieliśmy rok wcześniej.

Chodziłam do szkoły żeńskiej, bo liceum Unii Lubelskiej było szkołą żeńską. Liceum Zamojskiego było szkołą męską i jedyne kontakty między nami były na jakichś prozonych zabawach, studniówkach, balach maturalnych. Na tych wszystkich zabawach obowiązywał strój szkolny, bez żadnych wyskoków. Oczywiście zaczynało się polonezem, ale to była sprawa zupełnie inna niż teraz. To cały czas była szkoła.

Nie było alkoholu. Może, jak ktoś chciał czy lubił to i pił, ale na pewno nie na studniówce, to było wykluczone. Za moich czasów jeszcze nikt nie przynosił po kryjomu alkoholu do szkoły. To jeszcze nie te czasy.

Data i miejsce nagrania	2010-09-14, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Kamil Dudkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"